



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 29. PAŹDZIERNIKA ROKU 1791.

Z Warszawy d. 29. Października.
SESSYA SEYM: CCCCLXXXV.

Dnia 25. Października.

Po Zgajeniu Sessyi przez JP. Marszałka Konf: Kor: czytał JP. Sekretarz Seymi: Projekt Opisu Komisyyi Skarbowey; po którego przeczytaniu, wielu JJ. PP. Seymujących zabierało Głosy, czyniąc swoje uwagi nad niektórymi Artykułami tego Projektu, z żądaniem przytym, ażeby ielzcze ten Projekt (ile iuż po naciągnięciu złączeniu Skarbów) w niektórych miejscach był poprawiony y odnieniony przez Deputacyą Konfytucyng; na co powzięchna zaizła zgoda.

Sessya Solwowano na Czwartek następujący na godzinę 10. to jest na dzień 27. Października.

Z Wiednia d. 5. Paździer: Wczora Cesarzowa Jejmość z Pragi nadzad powróciła. Od tego czasu iak JP. de Moailles Xiążęciu de Kaunitz

donieś o Króla swoiego przyięciu Konfytucyi, publicznie prezentuie się znowu iak Francuski Poseł.

Dawniey iuż iak przed tygodniem chodzą tu po ręku Kopie Listu Imperatorowey Rosyjskiej pisanego do Cesarza z oświadczeniem się, że Monarchini poczyta zawsze Interes Chrześciański Króla, za własny swóy Interes. Pokazuje się także y Instrukcyja teyże Monarchini dana swoim Posłom ku temuż zamiarowi. Ale gdy późniey Król Francuzow Konfytucyą przyjął, zaczym podług wszelkiego do prawdy podobieństwa, wspomniane owe Dokumenta, dalszych skutków mieć nie będą. Y tu po-

głoska rozchodzi się, iakoby Cesarz y Król Pruski zaliczyli Xiążętom Francuskim 6. Millionów Liwrow.

Niedawno tu *Illuminatów Klub* od Sekretnej Policyi odkryty został. Wzięto Osoby iego do aresztu, y Cudzoziemcom znalezionym na owym Klubie, wyprowadzić się z Kraiu rozkazano.

Z Paryża d. 5. Paździer: Emigranci z Zagranicy piszą do swoich Partyzantów w Paryżu: *Ruszajcie się! a wtedy y my przybędziemy.* Ich Partyzanci w Kraiu odpisują im: *Przybывайте, a wtedy my się ruszemy.* Cała zatym rzecz, iako się pokazuje, zależy na tym, kto pierwszy krok uczyni.

Z Paryża d. 7. Paździer: *Práwodawcze Zgro: Naro: Sessya* d. 4. Paźd: Po długim roztrząśnieniu względem sposobu, iak Deputowany każdy ma wykonać Przyśięgę, dekretowano, że Zgromadzenie na nowo przez Aklamacyą y Jmieniem Narodu Przyśięgę w ogulności pierwey ma wykonać *Zyc wolnie lub umrzec*, nim każdy z Deputowanych przyśięże w szczegulności. Jakoż Przyśięga ta pod wielkimi ukontentowania oświadczeniami była wykonana. Dopiero 12. z naystarszych Osób Zgromadzenia udało się do Archiwów po *Oryginalny Akt Konstytucyi*. Gdy *Oryginal Konstytucyi*, przy Asystencyi rzeczonych Osób przyniesiono (Archiwaryusz Pan Camus niośł ów Oryginal) powstały wszystkie Osoby Zgromadzenia. Pan Camus wszedłszy na wyniosłe miejsce,

z którego Deputowani Głosy zabieraia, trzymał na ręku *Oryginalny Akt Konstytucyi*, y każdy z Deputowanych przystąpiwszy, położył prawą rękę na *Konstytucyi*, y w głos następującą przyśięgę wykonał: — *Przyśięgam na utrzymanie ze wszystkich moich sił Koaiowey Konstytucyi w lesiech 1789. 1790. y 1791. dekretowanej, y na wierność we wszystkich Narodowi, Prawu, y Królowi.* Po Przysiędze tym sposobem od wszystkich Osób wykonanej, *Oryginalny Akt Konstytucyi* wspomnionym porządkiem do Archiwów nazad zaniesiono. Daley Prezydujący przełożył, iż według Artykułu Konstytucyi, *Narodowe Zgromadzenie Prawodawcze*, należycie już uformowane, powinno przez Deputacyą prosić Króla, ażeby przybywszy do Zgromadzenia zagał Sessyą, y Pankta Zgromadzeniu do Deliberacyi podał. Wyznaczono zatym 60. Osób na tę Deputacyą. Przed solwowaniem Sessyi Pan Cerutti proponował, ażeby uroczyste oświadczyć dziekczynienie tym dobrym Obywatelom, z których poprzedzające *Konstytucyjne* składało się Zgromadzenie Narodowe, tym to Mężom odważnym, którzy w trzech nie spełna leciech, śród wielkich Burzy y Rozruchów zniszczyli 14. Wieków bezprawia, y przygotowali 30, 40, 50, a może y setne Wielki Pomyślności y Uszczesliwienia. Projekt ten, przez następujący Dekret przyjęty został: „*Narodowe Zgromadzenie będąc prze-*

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 29. PAŹDZIERNIKA R. 1791.

Z Warszawy dnia 29. Października.

SESSYA SEYMOWA CCCCLXXXVI. Dnia 27. Października.

Po Zagieciu Sessji przez JP. Marszałka Seymowego, niektórzy z JJ. PP. Seymujących dopraszała się, ażeby, iako już w tygodniu Skarbowym, przystąpiono do roztrząsania Projektów podanych względem *Królewsczyzn*.

Inni domagali się, ażeby wprzód Projekt Opisu *Kommissji Skarbowej* tylokrotnie w *Deputacyi Konfitylucyjny* poprawiany, był w Prawo przemieniony. Gdy na tatowy Wniosek iednomyślna zašla zgoda, czytał JP. Sekretarz Seymowy uczynione ielzce poprawy y odmianny w Projekcie o *Kommissji Skarbowej* przez *Deputacyą Konfitylucyjną*; po których przeczytaniu, y uczynionych ielzce niektórych uwagach przez JJ. PP. Seymujących, Projekt cały Opisu *Kommissji Skarbowej* iednomyślnością w Prawo zamieniony został.

Czytał potym JP. Sekretarz uwagi ściągające się do przedazy *Królewsczyzn* podane przez JP. *Pmińskiego* Polia *Wolynskiego*, które do *Deputacyi Konfitylucyjney* są odesłane.

Sessyą Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Z Wilna d. 20. Październi. Fenomena Zaćmienia Xieżyceowego obserwowane z dokładnością od tutejszych Astronomów dnia 12. Paździer: przy piękney y iateczney pogodzie, są następujące, które do różności Merydyanów czyli Geograficznej długości mieysc słuzyc mogą bez omyłki. Początek Zaćmienia o godzinie 1. min: 42. z rana. Szrodek o godz: 3. min: 17. z rana, Koniec 6 godz: 4. min: 52. z rana. Wielkość Zaćmienia mierzona mikrometrem wynosiła 9. y pół calów, na iakich dwanaście zwykli dzielić Astronomowie cały *diameter* Xieżyca. W ciągu tego Zaćmienia były też obserwowane z dokładnością pryncypalne Makuly Xieżyca wchodzące w umbrę y z niej wychodzące, mianowicie *Arsfarchus*, *Heweliusz*, *Grimaldus*, *Kepler*, *Plato*, *Kapernik* &c. Wszystkie te obserwacye porównane z rachunkiem Astronomów *Berlińskich* znajdującym się w tamedycznych *Efemerydach*, daia zgodnie 48. minut w czasie, za różnicę Merydyanów *Berlińskiego* y *Wileńskiego*, tak iako dawniejsze obserwacye *Satelleśw* *Jewiszowych*. *JX. Sieszczeńcew* Arcybiskup *Mohilowski* raczył zaślczycić przytomnością swoją te Obserwacye, w których też ciągu przypatrywał się pierścieniowi *Saturna* będącego w bliskości Xieżyca.

Z Ukrainy d. 15. Paźdz: Jeden z najwspanialszych w tych stronach Kościoł, kosztm JP. *Fotockiego* Generała Artylerji Koron: (przy staraniu *JX. Krzysztoforowicza* Proboszcza y *Oficyna* *Mohilowskiego*, Kanonika Kated: *Kamieniec*) dla pomnożenia Chwały Boskiej, y zachęcenia Kupców Zagranicznych do ośiadłości w Kraiu naszym, gdy w nagramicznym Mieście *Mohilowie* został dokonczony; pomieniony *JX. Proboszcz* odprawował Uroczystą tamże *Introdukcyą* *Obrazu Matki Boskiej* przez *Dystryngowanych* tamedznego *Woiewodztwa* *Urzedników* *mielionego*, y *Astystency* licznych tegoż *Woiewodztwa* *Obywatelów*, *Mielzczan* y *Pospolstwa*, przy dawaniu ognia przez *Kawalerją* *Narodową*; gdzie też przez trzy dni trwało Nabożeństwo z *Processjami* y *Kazaniami* od *JJ. XX. Bazylianów* mianem. Przybywszy potym na *Generalną*

św. Wizyte IX. Tumanowicz Arcybiskup Lwowski Ormiański, tenże Kościół (w przytomności z całej okolicy zebranych Obywatelów) Konsekrował y Mszą Wielką śpiewał; podczas której, Kazanie miał z zwykłą św. gorliwością y wymową IX. Truskolawski Proboszcz Czernieński; naostatku śpiewano było *Te Deum laudamus*.

Z Wiedniad. 5. Paździer: Ministrowie Tureccy w Szyftowie zapewnili, że *Porta* w Woynie teraz zakończoney, straciła 400,000. Ludzi, y 4,000. harmat. Prowadzenie zaś tej Woyny, kosztowało *Portie* 400. Millionów *Piastrów*.

Z Paryża dnia 7. Października. Sessya d. 6. Dekretowano na tej Sessyi, iż każdy z *Ministrow* dnia 8. zda sprawę o Stanie Państwa, &c. Daley *Minister wewnętrznych interesów* doniósł, że Pan *Focard*, Sekretarz *Departamentu* nad Rzekami *Rhodanu* i *Ligeris*, zabrawszy 246,800 *Liwrow* przeznaczonych na zapłatę dla *Duchownych*, uszedł. Dekretowano: ażeby ta *Summa*, *Departamentowey Kassie* nazad była powrocona. Oprócz tych Dekretów cała Sessya zeszła na Roztrząśnieniu Dekretu wczorayszego względem ustanowienia Ceremoniału o przyięciu wchodzącego na Sessyą Króla. Pan *Vosgien* domagał się znowu Raportu o tym Dekrecie, y żwawie od wielu innych w tym żądaniu swoim był poparty. Ale Pan *Girardin*, y wielu innych mocno opierali się temu Raportowi, żądając koniecznie, ażeby zapadły wczora Dekret wzruszony nie był. Pan *Vosgien* przekładał, iż Król przyiawszy *Konstytucyą*, zasługuie na uszanowanie, że trzeba mieć wzgląd na tkliwą czułość Jego, y nie obrażać iey z powodu takiego, iakim jest Ceremoniał; owszem między Władzą *Prawodawczą* y *Wykonawczą* koniecznie należy utrzymać Przyjacielskie zbliżenie się na dowod uszczęśliwienia Narodu. Dla *Narodowego Zgromadzenia* nie przyzwoitą zgoła nie jest: trzymać się względem Króla tychże samych śladów, których *Tworcy Wolności* trzymali się; sprzyiający kłotniom y nie zgodom, łatwo mogą dopaść okazyi, przez Pomyłki *Prawodawczego Korpusu*, do wzniecenia na nowo y ożywienia swych *Nadziei niegodziwych*. Inni ieszcze w Głosach swoich zastanawiali się nad *Obrażliwością Dekretu* tego, dowodząc, iż y Moc Królowi dana, y sama Potrzeba Ludu wymaga *Prorogatyw* w Ołobie Króla. Pan *Ducastel* w mowie swej o Królu, użył wyrazu *Souverain*. Całe *Zgromadzenie* powstawszy natychmiast dało mu poznać nieukontentowanie o ten wyraz niezgodny z *Konstytucyą*. Pan *Ducastel* wymawiał się, iż przez nieostrożność użył tego wyrazu *Despotyzmu*, y wyznał, iż na naganę zasługuie; tym przecieź oburzone na siebie *Zgromadzenie* uspokoił. Przyjaciele Dekretu zapadłego na nowo zaczęli mówić za obroną Dekretu tego; lecz na ostatku podługich wrzawach y kłotniach, dekretowano: że rzeczzonego Dekretu

materya ieszcze wznowiona będzie. Sessya solwowała się na tym, że Ceremoniał mający być za przybyciem Króla do *Narodowego Zgromadzenia* chowany, ieszcze na stół do decyzji przyjdzie. W powszechności mówiąc, przez ten Dekret, y roztrząśnienia iego, *Zgromadzenie* niniejsze straciło wiele Kredytu u Pospólstwa, y wczoraj wieczorem Osoby *Zgromadzenia* od niektórych skupionego ludu tłumów nayszkaradnieyszymi słowami zostały zelżone. Król już był postanowił nie pójść w piątek na Sessyą *Narodowego Zgromadzenia*, chociaż to Deputacyi był obiecał; ale znowu powiadaia, że gdy teraz wspomniony Dekret przez to odłożenie niby zmieniony został, Król na dniu wspomnionym do *Zgromadzenia* przyjdzie.

Z Paryża dnia 7. Pazdziernika. Emigracye z Państwa nie ustaia dotąd, owszem zwiększaią się. Są Prowincye, w których ani iednego już Szlachcica nie masz, chyba chory iaki, albo podeszłego cale wieku. Wielu także Mieszczan z Kraiu wyszło. Po innych Prowincyach Kobiety przyniosły Szlachcie w tychże Prowincyach ieszcze pozostały, kądziele do ich domów.

Przecież Pan *Bertrand de Molleville*, przeszły Intendent w *Bretanii*, przyjął Urząd Morskiego Ministra, po exkuzowaniu się od tegoż Urzędu sześciu Osób, którym wspomnione Ministrowstwo było ofiarowane.

Z Wiednia dnia 8. Pazdziernika. Dnia 22. Września, Kommandujący General w *Siedmigrodzie* Hrabia *Mitrowski* powrócił z *Wolofszczyzny* nazad do *Hermannstadt*, dokąd dnia 28. ostatnia Kolumna naszych Woysk z *Wolofszczyzny* była spodziewana.

Wiadomość, iakoby Arcy-Xiąże *Jozef* na Koadiutora Wielkiego Mistrzostwa Zakonu *Teutońskiego* miał być obrany, bez fundamentu rozgłoszono.

Procz dwóch Reymentów Kawaleryi *Hohenzoller y Cobourg*, dwa także Reymenta Infanteryi *Gemmingen y Mattheson* rozpoczęły swój Marsz do *Niderlandow*. Więcej Reymentów, marszu w tamte strony nie rozpocznie, gdyż tyle właśnie Reymentów *Węgierskich*, ile innych tam posłano teraz, ztamąd ma powrócić nazad; co здаie się na nowo pokazywać, iż wiadoma Deklaracya *Francuskim* Xiążetom dana, innego nie będzie miała skutku, tylko, że *Austryja y Prusy* przez Zimę dzielnie interesować się będą za przywroceniem wszystkich uszkodzonych *Niemieckiego Państwa Stanow*, do Praw im przynależnych.

Przy dzisiejszey Gazecie rozdaie się *Addytament*, zawieraiący dalszy ciąg *Nowey Konstyucyi* pod Tytułem: *Urządzenie Sądów Miejskich y Aseforyi*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 29. Paździer: Roku 1791.

Najjaśniejszy Pan, chcąc Szkołę Rycerską przez siebie założoną, iśn. najpożyteczniejszą uczynić Kraiowi, pozwalał dotąd, aby prócz Kadetów Funduszowych w niej Edukacych się, y inni Obywatelskie dzieci z Nauk tej Instytucyi korzystać mogli. Gdy teraz liczba na Lekcyje chodzących tak się pomnożyła, że Nauczyciele wyliczyć y Klasz. już prawie obić nie mogą, nia sobie za obowiązek Komenda Korpusu Kadetów dopełnić w tym rozkaz IKMc i y uwiadomić H. WW. WW. Obywatelów, ażeby się odąd w przywożeniu iab w przyśylaniu Dzieci swych z Prowincyi daremnie nie zawodzili, gdyż wcale az do ubycia tak wielkicy liczbey przyięci nie będą.

Jaymć Pani z *Wilczyńskich* Duninowa, fyszac że w Gazetach ogłoszono, iakoby będąc Panną ieszcze małoletnią, y w Opiece zostającą, gwałtem była wzięta y uwięziona: przyśłała do Akt Grodu *Warszawskiego* dla oblatowania swiego przeciwko tej wieści Manifestu, tudzież spólnego między swym terazniejszym Malzonkiem Dozywocia, y Kwitu z Juwentarza.

Furman *Korecki*, powracając z *Lublina*, pod wsią Tarczynem w Lesie znalazł Zegarek Tombakowy, Zwierzchność więc *Korecka* uwiadomia, aby kto go zgubił, do niego się o ten Zegarek zgłosił, a to w przeciągu trzech Miesięcy, gdyż po wylicznych Miesiącach trzech od daty tego ogłoszenia, iesliby się nikt do tego Zegarka nieodezwał, tedy iśko własność temu Furmanowi, który go znalazł, oddany będzie.

Gotlib *Wizner* Rzeznik *Korecki* miał za Zonę *Barbarę Zorgę z Węgier*; z którą już 20. lat nie miałzka, życzy tedy sobie wiedzieć, czy ieszcze żona jego życie lub nie, y dla tego to do Gazet Publicznych podaje, upraszając o danie znać do *Koreca*.

Z mocy Dekretu Sądu Woytowskiego y Ławniczego M. S. W. y prorogacyi odprawiać się będzie w Ratuszu tegoż Miasta dnia 10. Listop: po godzinie 2. z południa Urzędowa Licytacya Dworku Sukcesorów *Boguszewskich*, częścią murowanego częścią zabudowanego przy Ulicy *S. Ierskiej* pod Nr. 1784. sytuowanego.

Powtarza się uwiadomienie z obiasnieniem, iż z mocy Reskryptów H. OO. Xiążąt Prymasów do Miast swych wydanych, aby Dobra w Mieście leżące spustofzale, y od Dziedziców opuszczone Urzędownie otaxowane y więcej dalaćmu sprzedane były, Urząd Miasta *Łowicza* przyprowadzając zapadłe Dekreta do Erekucyi z poparcia Wierzycielów Licytasya Dobr UU: *Ślomińskich* w Mieście *Łowiczu* sytuowanych, dnia 21. Listopada R. 1791. po południu o godzinie 3. ogłasza. Życzący sobie kupić, może wcześnicy swoją Oferencyą w Kancellaryi tegoż Miasta *Łowicza* zapisać, y terminu Licytacyi attendować powinien.

Z mocy Dekretów Sądów Woytow: y Ławnicznych M. S. W. Kamienica z Ogrodem y oparkaniem przy Ulicy *Ślikażanowej* pod Nr. 1481. sytuowana, na satysfakcyą Wierzycielów SI: *Emi* na sprzedaż przez Licytacyą iest deklarowana, która Licytacya przez Urząd Ławniczny na Ratuszu M. S. W. dnia 3. tego Miesiąca odprawiać się będzie. Kto sobie więc będzie życzył pomienionej nabyć Kamienicy, może zapisać offerencyą w Kancellaryi Woytow: M. S. W. y terminu Licytacyi attendować powinien.

Dworki dwa *Boguszewskich* przy Ulicy *Dzikiej* pod Nrami 2320. y 2324. tu w Warszawie sytuowane, z mocy Rezolucyi Sądowych na Ratuszu Miasta Starey Warszawy: więcej dalaćmu przez Urząd Ławniczny Miasta tegoż na dniu 10. Listopada o 3. godzinie po południu sprzedane będą.

Kurs trzymiesięczny Nauki Babienia corocznie w *Siemiatyczach* ustanowiony, y teraz swoy początek mieć będzie nazajutrz po Nowym Roku, na który czas, zewsząd przybrane Białogłowy, przyjęte będą bez opłaty do Nauki. Przypomina się oraz Jarmark Tygodniowy w *Siemiatyczach* w dniu *Niepokalanego Poczęcia Najświętszey Panny*, dnia 8. Grudnia przypadający.

W Księgarni *Gröllowskiej* w Marywilu Nro 475. na Sali nad Bramą znajduia się następujące Książki y Pisma różne: (1) Mowy odpowiednie od Trenu JX. Hugona Kollataya Podkanclerzego Koronnego d. 13. 15. y 26. Września 1791. in 8. Zło: 1. gr: 15. (2) Ustanowienie Banku Patriotycznego na Wydział Poznański w Poznaniu in fol: Zł: 1.

„konane,
„jest naywień
„stwem, które Na
„mać od *Reprezentan*
„Dekretu: że Osobom
„cyjnego Zgromadzenia Narodowego,
„które użycie godne z swoiey
„im powierzoney mocy uczyni-
„li, uroczyſte dziękczynienie ma
„być oświadczone. „ Dekreto-
wano także, ażeby Głos Pana Ce-
rutti y ten Dekret do wszystkich
Departamentów rozestano.

Z *Moguncyi* d. 6. *Poździer*: Do-
wiadujemy się; że Hrabiowie *de Pro-*
vence y *d'Artois*, od niejakiego cza-
su tu z Familią swoją mieszkają-
cego Grafa *de Piré* z *Bretannii*, no-
minowali swoim Ministrem przy
Dworze *Mogunckim*, y przy Cyrku-
le *Wyższego Renu*. Xiąże *de Condé*,
y Posel *Rossyjski* Hrabia *Romanzow*,
należemu Xiążęciu Elektorowi w
Aschaffenburg oddali Wizytę.

Z *Frankfurtu* d. 8. *Poździer*: Dnia
25. zeszłego Miesiąca w *Mergen-*
theim Arcy-Xiąże *Josef* obrany zo-
stał na Koadiutora *Wielkiego Mistrzo-*
stwa Orderu Teutońskiego w *Franko-*
nii, y ma Rezydować w *Mergen-*
theim czyli *Ellingen*. W *Monachium*
zaśła już Rekwizycya o pozwo-
lenie przejścia dla dwóch *Austryj-*
skich Reymentów Kawaleryi do *Ni-*
derlandow.

Z *Paryża* dnia 7. *Poździer*: *Sessya*
dnia 5. Uchwalono, że żadna z
Osob Zgromadzenia nie ma być pu-
szczona do wotowania, dopóki
wprzód Przyſięgi nie wykona na

Konstytucyi. Dopiero
nominowany na Pre-
tacyi do Króla wyznaczę-
ał Raport o skutecznieniu
enia swego. Wyraził on, że
Pan *Pastoret* Prezydujący pisał do
Ministra, chcąc się dowiedzieć o
godzinie, w której Król zechce
przyjąć Deputacyą; Minister odpi-
sał, że Król nazajutrz chce tę przy-
puścić Deputacyą. Deputacya zaś
żadną miarą niechciała do jutra od-
kładać zlecenia swego, y domaga-
ła się koniecznie o rychleyszą Au-
dyencyą; którą tegoż wieczora o-
koło godziny 9. na Królu wymo-
gła. P. *Ducastel* w ten posob do Kró-
la mówił: (*Sire*) *Najjaśniejszy Pa-*
nie, Prawodawcze Zgromadzenie Na-
rodowe ostatecznie już ustanowione,
wysłało nas, Waszą Królewską Mość
uwiadomić o tym. Minister odpowie-
dział na to, że Król przybędzie w
piątek do Narodowego Zgrom: Po-
czym Król pytał się Prezesa y Oso-
by Deputacyi, iak się zowią? y do-
piero powiedział mu Monarcha spo-
sobem przyjacielskim y otwartym:
Niemogę przedzey iak w piątek do Zgro-
m dzenia przybyć; nieprzedzey iak w
piątek.

Po złożeniu Raportu tego, do-
magał się Pan *Becquet* urządzenia
Ceremoniału, który w przyszły pią-
tek, y za każdym razem ma być
zachowany, kiedy Król przybędzie
do *Narod: Zgrom:* Ceremoniał w
tey mierze zachowywany dotąd
zdawał mu się niegodny *Majestaty-*
czności Ludu przez Zgromadzenie re-

prezentowanego: wiele w
dłosci y niewoli śladów postrze
które z równym i unizieniem do
Francuskich Prawodawców, i dla
Narodu. Nie można, daley rzekł,
zniesć śmieszney owej sceny tego
Zgromadzenia, ktore wszystkie swe
ruszenia stośnie do Postawy Kró-
la; czas jest, ażeby *Lud Francuski*
swą Godność znowu obiał, y kie-
dyżtędyż poznał czego on jest wart,
y czym jest w samej rzeczy. Wię-
kšza część Zgromadzenia poparła tę
Propozycyą iak nayżwawiey. Xdz
Chabet Wikaryusz czyli *Officyał*
Xieźda Gregoire nowego Biskupa
de Blois oświadczył, iż się zgorszył
widząc upokorzoną postać, w któ-
rey ostatni Prezydujący *Konstytucyj-
nego Zgro: Naro:* miał do Króla Mo-
we; zowiąc go tak często *Sire* to jest
Seigneur (Pan) tudzież *Wasz Maie-
stat*, który tytuł ostatni, samemu
tylko Bogu dać należy; właśnie iak
żeby ów Tytuł przez *Konstytucyą*
mu nadany: *Król Francuzów*, uwła-
czający był dla niego. Jany zno-
wu Deputowany uraził się o to, że
dla Króla stawiaią krzesło okryte
złotem, gdy krzesło Prezydującego
takich ozdób nie ma. Naostatku na
wniesienie Pana *Coulon* dekretowa-
no co następuje: (1) Kiedy Król do
Naro: Zgro: przybędzie, tedy wszy-
stkie Osoby Zgromadzeniu mają stać
z odkrytą głową. (2) Kiedy Król
przy stole już stanie, wtedy mogą
Osoby usieść, y głowy nakryć. (3)
Przy stole w linii równey mają być
dwa krzesła; krzesło dla Króla be-

dzie po lewey ręce Prezydującego.
(4) Gdy Prezydujący musi mieć do
Króla Mowę, tedy da mu tylko Ty-
tuł: *Król Francuzów*. Toż się rozu-
mieć ma y o Deputacyach do Kró-
la y *glanyah*. (5) Kiedy Król wy-
chodzi z *Naro: Zgrom:* tedy Osoby
znowu mają stać z odkrytą głową.
(6) Liczba Deputowanych do Króla
odtąd ze 12. tylko Osob ma się skła-
dać.

Trzeba wiedzieć, że wyłączywšy
zagorzałych tylko *Republikaninów*,
inni prawdziwi Przyjaciele Króla, y
samej *Konstytucyi*, a nawet y Po-
spolity Lud, mocno został obru-
szony na *Zgrom: Nar:* z okoliczno-
ści skasłowanych na teyże Sešyi
Tytułów *Sire* i *Wasz Maiestat*. Sa-
ma nawet *Gwardya Naro:* wielce
jest o to urażona, tak dalece, że
niechciała już nadal czynić Rużby
y zaciągać warty przy Zgromadze-
niu, jakoż po wielkich perfwazyach
przez *Municypalność* iey czynionych,
zaledwo się dała tym czasem ieszcze
nakłonić na to. Lud publicznie
lżył Deputowanych przechodzą-
cych. Wieczorem w Pałacu zwa-
nym *Royal Królewski*, y w *Thuille-
ries*, czyniono Mocye dążące do wy-
pędzenia Deputowanych z Zgroma-
dzenia. Mowiono też o Zgromadze-
niu Sekcyi *Paryskich*, na obmyślenie
środków do wstrzymania kroków
Prawodawczego Zgromadze: Narodu:
Sama nawet *Gielda Kupiecka* dozna-
ła skutków Dekretu rzeczzonego, tak
dalece, że *Papierów Publicznych*
Waler zaraz się zniżył.

ADDYTAMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

DNI 29. PAŹDZIERNIKA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 29. Października. Rozta nowey Konstytycyi o URZĄDZENIU SĄDOW MIEYSKICH Y ASSESSORYI.

14to. Obowiązki Kancelarzyśłów Assessorów przepisze, rozdrukowane do wszystkich Sądów Mieyskich mieyscowych rozelsze, y ich zachowanie tymże Sądowi nakaże.

15to. Każdy Sąd Mieyski Mieyscowy będzie miał Regenta przyśległego, którego sam Sąd wybierze, z obowiązkiem zastępowania Pilsarza w czasie legalney jego nieprzytomności.

16to. Sąd Mieyski Mieyscowy będzie miał jednego Prokuratora Fiskalnego czyli Sądowego, y bezpieczeństwa, drugiego Prokuratora Policyi, trzeciego Prokuratora Sierot y Ubogich. Pierwszy ma być przez Sąd wybrany, dudy dway od Magistratu Sądowi dodanemi będą. Nie mogą być zmieniani, tylko za osłapieniem, usłapieniem, lub odsładzeniem przez Sąd Ordynaryiny. We wszystkich zaś Sprawach, gdzieby niepotrzeba czynić od Sądu, lub od Policyi, albo gdzieby nie potrzeba ubogim y Sierotom dodawać Prokuratora, Strona każda przez siebie, przez swego Plenipotentę, albo kogokolwiek innego, którego sobie na to przez Plenipotentę Urzędową wybierze, czynić może. W Sprawach jednak Wdów y Sierot, choćby Strona miała swego Agentę, Prokuratora, Plenipotentę, lub jakiegokolwiek imieniem nazwanego Obronicę, Prokurator Sierot do obrony Sprawy przydanym od Sądu być ma, y Spraw takowych bronić w Sądzie obowiązany będzie. A gdyby dla choroby, lub inney legalney przyczyny stawać nie mógł, Sąd innego Prokuratora do obrony przyda.

17mo. Każdy z tych Prokuratorów przy objęciu swych obowiązków, Przyślegę następującą w obecności Sądu wykonać powinien: —, ja N. Przyślegam Panu Bogu Wszemogącemu, w Trojcy Świętej Iedynemu, iż powierzone mi obowiązki pilnie dopełnię, w Sprawach przez Sąd, albo Syndyka imieniem Magistratu mnie poleconych, z wszelką uhlnością y pilnością stawać będę, dowody y Prawo rzetelnie bez naciągania składać będę, Stronie do mnie udającej się, wiernie doradzać będę, na wszelkie Zapezwanie w Sprawach do mego obowiązku należących, pisać się będę, y w nich, co do mnie należy, czynić nieomieszkać. Do czego wszelkiego obowiązuję się Sądowi pod odpowiedź z Osoby y z Mątku mego. Tak mi Panie Boże dopomóż. „

18to. Prokurator Fiskalny stawać będzie w Sprawach bezpieczeństwa Sądu y Osób Sądowych, tudzież w Sprawach Opłaty Kancelaryi Sądowej, a to za wyraźnym Sądu rozkazaniem. Prokurator Sierot y Ubogich stawać ma w Sprawach od Osób, którym przez Sąd lub za Rekwiizycją Syndyka przydany został. Prokurator Policyi, stawać będzie w Sprawach Policyi za Rekwiizycją Oficjalistów Policyi, lub Ekonomicznych.

19to. Za każdym podaniem Memoryatu, Sąd Pozwu odmówić nie ma.

20mo. Sąd Mieyscowy Mieyski mieć będzie Woznych, czyli Sing Mieyskich do usługi każdego Sądu respektiwe używać się mianych przez Magistrat Autentykowanych, y Posesię w Mieście, lub dońkateczne za sobą zarczenie mających, do pełnienia obowiązków, jakie niniejszym Prawem są przepisane.

21mo. Przyśiega Woźnego, którą przed Sądem ma wykonać, jest następująca: — „Ja N. przyśiegam Panu Bogu Włzechmogącemu w Trójcy Świętej Jedynemu, iż będąc Autentykowany od Magistratu do posługi Sądu, pilnie w tej posłudze sprawować się będę, Moryały y Pozwy Stronom wiernie podawać y zeznawać, oraz wszelkie obowiązki podług Prawa y zlecenia Sądowego, pełnić będę. Nad wyznaczoną Prawem opłatę wymagać, ani przyjmować więcej niebędę. Do czego wżylskiego obowiązku się pod odpowiedzialią z osoby y majątku mego. Tak mi Panie Boże dopomóż, y niewinna Syna iego Męka. „

22do. Ponieważ żaden Sąd Ordynaryiny *Prima Instancja* nie może się obyć bez Urzędu Wykonawczego, któryby Wyroki Sądowe exekwował, i inne obowiązki z mocy sobie od Sądu Ordynaryinego nakazane dopełniał; przeto przy każdym Sądzie Ordynaryiny Miejskim Miejscowym, do tych powinności będzie Urząd Ławniczy.

ARTYKUŁ II. O Sądach *Prima Instancja* w Miastach na Cyrkuly podzielonych.

1mo. Każdy Sąd Miejski Miejscowy Ordynaryiny w Miastach podzielonych na Cyrkuly, w każdym Cyркуle mieć będzie Iześciu Ławników, w Miastach zaś niepodzielonych na Cyrkuly, czterech wybranych przez Lud Miejski na Zgromadzeniu Miejscowym. Szczególniejszym obowiązkiem Ławników jest exekwować Dekreta y Procesła Sądu Ordynaryinego *Prima Instancja* w Mieście, expedyować wizye, spisywać Inwentarze y działy, asyflować po dług Prawa do Testamentów, y odbierać Tranzakcyje z Wyroku Sądowego od tych, którzy przed Sądem dla słabości zdrowia stanąć niemoga, tudzież za Dekretem Sądu Ordynaryinego Pierwszey Instancji, odbywać Kommissye na gruntach y obrębie Miasta, a to w Sprawach takowych, których Sąd na Stole rozpoznac niemogę, zawsze jednak z obowiązkiem odesłania po Decyzją do Sądu Ordynaryinego, z tym warunkiem, iż Sąd z podanych od Stron Ławników po iednym za Kommissarza, y iego Zastępcę obierze, a Prezesa y iego Zastępcę, gdyby się Strony nie ugodziły, zawsze lekciejnemi kreskami wyznaczy. Zastępcy w tenczas tylko Urząd swój odbywać będą mogli, gdy wyznaczony Kommissarz z przyczyn legalnych nie ziedzie.

2do. Przyśiega Ławników jest następująca: — „Ja N. przyśiegam Panu Bogu Włzechmogącemu w Trójcy Świętej Jedynemu, iż w wykonaniu Wyroków Sądu, iako też w pełnieniu obowiązków Sądu Delegowanego, czyli Kommissarskiego, pilnie sprawować się będę, Regulę Dekretu wiernie zachowam, podług Prawa y Dowodów powierzone mi Sprawy poznawać będę, nie uwodząc się przyjaźnią, względem, lub nienawiścią, nadgrody nad przepię, Prawa wymagać nie będę, w pełnieniu obowiązków moich zwłoki żadney nie użyję. Do czego wżylskiego obowiązku się pod odpowiedzialią z Osoby y majątku mego. Tak mi Panie Boże dopomóż, y niewinna Syna iego Męka. „

3tio. W Mieście na Cyrkuly podzielonym, Sądowi *Prima Instancja* w każdym Cyркуle postanowionemu, złożonemu z iednego Burmistrza, z czterech Sędziów, y tyleż Zastępców przez Lud Miejski na Zgromadzeniu Cyrkularnym obranemu, wżyltko to służy, co jest przepisane dla takowego Sądu w Mieście nie mającym Cyrkulów.

4tio. Dla Ławników Cyrkularnych też same służy przepisy, które są dane dla Ławników w Miastach niemających Cyrkulów.

ARTYKUŁ III. O Sądach Potocznych. — 1mo. Oprócz Sądu Ordynaryinego *Prima Instancja*, w każdym Cyркуle Miast większych, y w każdym Mieście na Cyrkuly niepodzielonym, ustanowione są Sady Woytowskie Potoczne, w których Woyt, przez Lud Miejski na Zgromadzeniach Miejskich wybrany, obowiązany jest godzić, y sądzić ostatecznie Sprawy potoczne, nieprzenoszące wartości Złotych Piędziesiąt, y Kary Złotych Dwanaście, na rzecz Strony pokrzywdzonej; w rozkładzenie zaś większych Spraw pod żadnym pozorem wdawać się nie ma.

2do. Decyzye tak ugodzonych, iako odsądzonych przez Woyta Spraw w Protokół na to iedynie służyć, zapisywane być powinny.

3tio. Sąd Potoczny Woyta Cyrkularnego, tym się iedynie różni od Sądu Woyta w Mieście na Cyrkuly niepodzielonym, iż Woyt Miasta, będąc oraz prezydującym w Magistracie, ostatecznie Sprawy potoczne wartości wżwyż wyrażoney załatwia, w Decyzji zaś Woyta Cyrkularnego, gdyby się kto czuł pokrzywdzonym, może się udać na skargę do Prezydenta Miasta, a Prezydent, lub zastępujący go w tych obowiązkach Vice Prezydent, skargę takową przyjąć, y ostatecznie załatwić powinien.

(Reszta potym)

Nader jest wiadomo Publicznosci, iżby wspominać należało, że pod Pano-
waniem dzisiejszym STANISŁAWA AUGUSTA, Kunszta, Fabryki, Ręko-
dzieła, iedne wprowadzone, inne wydokonalone Kray zdobią, y z bogacają.
Wrzędzie tych znakomitszą liczyć się może Fabryka Marmurów Dębnickich,
o mil trzy od Krakowa, przy Czerny Pułtyni XX. Karmelitów Boffych,

W prawdzie od dawnych wieków, w górach tamecznych pracowano
lecz niedostatkiem dokonalych Rzemieślników, niedostatkiem potrzebnych
kosztów, a na koniec gustu y wzorów, do należytey doskonałości, nieprzychod-
ziła. To wszystko, gdy Najjaśniejszy Pan pod bytność swoją w Woiewódz-
twie Krakowskim widział, troskliwość lego, gdzie tylko dobro Kraiowe po-
strzedz może, zażenowało. Wziąść zatym raczył, na swoy koszt tę Fabrykę, y za-
raz Maistrów, w sztuce Najbiegłęjszych, do dobywania, dłutem wyrabiania, y
polerowania z Włoch sprowadzić rozkazał. Koszta na ich sprowadzenie y u-
trzymywanie, przez lat czteryłożone, skutek pomysłu życzeniemi lego przy-
niosły. Już albowiem iey dzieła po Kościołach, Pokoiach, Ogrodach, nako-
niec w Magazynie Warszawskim y gatunki Marmurów okazują, y roboty, gust,
delikatność, y doskonałość zaświadczaia.

A gdy tak powzięchną znać duią zaletę, uwiadomia też Fabryka Publi-
czność, że wszelkie Kommissa, z kądkolwiek, przyjmować będzie, Znayduia
się w ley gorach, gatunki Marmurów, nayprzod Czarny w obfitości, y sztukach
miary kilkułokciowej. Białe, lecz nie zupełnie, iżby na Statuy lub Busta,
mogli służyć, w sztukach także dużych. Drugi biały, co do koloru iśniejszy,
y na Statuy zdalny, ale w gatunku miększy, blade czarny w zielony wpadający,
w sztukach dość okazałych, Alabastr przedni biały, y inny biały z czerwo-
ni plamami, w sztukach bardzo dużych. W pomniejszych zaś sztukach, mieć
można, popielaty, czerwony, żółtawy y ieden szczególny, z tych wszystkich
mieszany, nakoniec Porfir, z bliskiego gruntu J. O. Xiężny Jeymości Marzafko-
wy Lubomirskiej, użyczany.

A zatym wyrabiać podęmuie się Fabryka, wszelkie Oltarze, choćby nay-
okazalszego rysunku, nadgrobbki, do Kościołów, Cmentarzów lub Katakumbów,
Urny Wanay, gradufy, Wazony do przyśionków Ogrodów, posadzki kompesy,
Ganki Balasy, y tym podobne w miejscach publicznych ozdoby. Co do me-
blów, Kominki, Stoliki, Kolumny, z Marmurów y Alabastrów, Wazony wielko-
ści wszelkiey. Lichtarze, Kałamarze, Czarki, w guście Etruskow, wszelkie ry-
sunki, mozdzerze, Blaty do Komodów, y wszystko ogolnie, co do Kamieniarskiej

roboty, choć naydelikatnieyszey należeć może. Prócz tego Tablitzkami Marmurowemi, wykładać może. Stoly, Sciany, Urny, Gzemie, Kominki, y cokoł-
wiekby nakazano było, kitem wiecznym. To zaś wszystko, roboty y polorem,
nie Zagranicznym nieustępującym, przez Rodaków y Kraiowych Rzemieślni-
ków. Gdyby zaś był rysunek, gdzieby Snycerka robota, y ozdoby brundzowe
wchodziły (jako to do meblow pokojowych, z gustem używane bydź może) y
te Fabryka Marmurowa u Rzemieślników Krakowskich doskonałych, mogłaby
obształować. To zaś wsz stko za cenę mierną, y od tey, ktoraby za granicę wy-
dana była, daleko mnieyszą.

Y to Fabryka na siebie wzięść może, że do Wisły pod Krakow, do Warsza-
wy, nawet y daley, sztuki dostawi, tak zapakowane, że na każde mieysce, bez
szkody, dowiezione bydź będą mogły, jednak za osobną, za taki transport ugo-
dą. Do osobney także ugody należą Litery, któreby na nadgrobkach, lub inne na-
pisy wyrzynane bydź miały, nie mniej iak ich złocenie, bo tych liczba, de-
terminuje kwotę pieniężną.

Za doskonałość roboty y poloru, za punktualność w wygotowaniu na czas
w Kontrakcie umowiony, za bezpieczeństwo transportu zaręcza Fabryka. A
dla łatwości, y pewności, odbierania Kommissiow, wymienia, do kogo listy z ry-
sunkami, bydź mają adresowane, albo, do P. Ludwika Hempla, Kontrolera Ma-
gazynu Marmurow Fabryki Kraiovey Dębnickiey w Warszawie albo do P.
Müllera, Kontrolera Fabryki Dębnickiey w Krakowie. W liście zaś, do jedne-
go z tych pisany, ma bydź wymieniony adres, na która pocztę, gdzie respon-
dować, y iak podpisać Fabryka, widziawszy przyflany sobie rysunek, nieomie-
szka zmierzyć, ocenić, y w krotce dać respons.

Wszakże, gdyby kto, żądanie tylko swoje opisał, y miarę mieysca, wysoko-
ści, szerokości, głębokości, w którym, czy Oltarz, czy Nadgrobek, czy inną ja-
kąkolwiek robotę miećby sobie życzył, Fabryka ułatwi, że rysunki, oszczędne,
a gustowne, do wyboru poda. Agdy przez listy, cena umowioną będzie, y
Kontrakt spisany, trzecią część na zadek ceny umówionej, złożoną mieć
zechce lub u P. Ludwika Hempla w Warszawie, lub u P. Müllera w Krakowie,
a to przez ręce Bankierów Warszawskich, albo P. Hitzigera Krakowskiego, lub
jakimkolwiek innym pewnym sposobem, resztę zaś zapłaty odbierać będzie
Fabryka, przy oddawaniu roboty, do kogo by iej zlecone, y naznaczone było.